NASZ PRZYJACIEL

Dodatek tygodniowy „Głosu Wąbrzeskiego“ poświęcony sprawom oświatowym kulturalnym i literackim

Nr. 6 | Wąbrzeźno, dnia 9 lutego 1930 r. | Rok 8

Ewangelja

św. Mateusza rozdz. 13, wiersz 24—30.

Onego czasu Jezus insze podobieństwo ludowi przełożył, mówiąc: Podobne się stało Królestwo niebieskie człowiekowi, który posiał dobre nasienie na roli swej. A gdy ludzie spali, przyszedł nieprzyjaciel jego i nasiał kąkolu między pszenicą i odszedł. A gdy urosła trawa i owoc uczyniła, tedy się pokazał i kąkol. A przystąpiwszy słudzy gospodarscy, rzekli mu: Panie, iżaliś nie posiał dobrego nasienia na roli twojej? Skąd tedy kąkol ma? I rzekł im: nieprzyjazny człowiek to uczynił. A słudzy rzekli mu: Chcesz, iż pójdziemy i zbierzemy je? I rzekł: Nie, byście snać zbierając kąkol nie wykorzenili razem z nim i pszenicy. Dopuśćcie obojgu rość aż do żniwa, a czasu żniwa rzekę żeńcom: zbierzcie pierwej kąkol, a zwiążcie go w snopki ku spaleniu, a pszenicę zgromadźcie do gumna mojego.

Nauka

TESTAMENT JEZUSA.

Kościół Chrystusowy otrzymał od swego Założyciela testament. W ostatniej swej woli Zbawiciel powiedział do apostołów: „Idźcie na cały świat i nauczajcie wszystkie narody... ucząc je zachowywać wszystko cokolwiek wam przykazałem“. — Idźcie na cały świat, do najdalszych jego zakątków, idźcie tam, gdzie was z utęsknieniem oczekują, a nie wzbraniajcie się iść i do tych, którzy was wypędzać i prześladować będą, a chociaż nawet na krzyż wieść was będą, — wy idźcie wszędzie, do wszystkich ludzi, — bo wielkie macie zadanie do spełnienia, bo macie być siewcami ziarna Bożego. Waszym obowiązkiem — nauczać nowych dróg, któremi świat odtąd ma kroczyć.

Nauczajcie miłości, bo świat o niej zapomniał; miłości bogatych i biednych, szczęśliwych i upośledzonych, wielkich i najmniejszych, na tronie siedzących i Łazarzy — o odpadki ze stołu królewskiego proszących. Nauczajcie miłości wszystkich do wszystkich.

Siejcie ziarna zaparcia się, bo ludzkość o niem nie wie. Rzucajcie ziarna tej cnoty na grunt każdej duszy, nietylko tych, co głód i nędzę znoszą, ale i tych, co w blasku chwały ziemskiej chodzą. Uczcie wszystkich zaparcia się, zgadzania się z wolą Bożą nietylko w szczęściu i radości, ale przedewszystkiem w chwilach cierpień i doświadczeń.

Pouczajcie o przykazaniu czystości — cnoty prawdziwego człowieczeństwa, która oddziela ludzi, duszę mających, od świata nierozumnego. Teraz ona zdeptana, zbrukana, straciła dla ludzi swoje piękno, — wy przywrócicie jej blask naturalny, jej wartość odczesną i wieczną.

Kiedy pójdziecie siać ziarna Boże tych cnót zapomnianych, staną wam na przeszkodzie ludzie, ci sami ludzie, dla których dobra i szczęścia wy wszystko poświęcacie. Sprzeciwiać się będą wam ludzkie namiętności, pycha, nienawiść, sam szatan stanie wam na drodze, ale wy idźcie wciąż naprzód, a śmiało, bo „Jam zwyciężył świat“, Ja wam pomagać będę, a „moce piekielne nie przemogą“ was.

Taki testament przekazał Chrystus apostołom. Apostołowie umarli, ale wolę Chrystusową przekazali Kościołowi. Chociaż przeciw Kościołowi powstali i powstają najrozmaitsi wrogowie, którzy wołają: „Nie Chrystus ze swoją miłością, zaparciem się i czystością, ale my z naszemi zasadami: nienawiścią, pychą i rozwięzłością świat cały ogarniemy“, to jednak Kościół żyje i rośnie, bo w Nim Chrystus walczy i cierpi, walczyć i cierpieć będzie aż do dnia ostatecznego, by w końcu po raz ostatni powiedzieć: „Jam zwyciężył świat“.



SPORTOWCY AUSTRALIJSCY w ANGLJI

W Anglji bawi obecnie na tournée australijska drużyna rugby, odnosząc wszędzie wysokocyfrowe zwycięstwa. Zdjęcie nasze przedstawia graczy drużyny na boisku w chwili wydawania okrzyku bojowego.

PRZERAŻONY CHŁOP ZOBACZYŁ DJABŁA W LESIE

Wioska Fichtenstein w Austrji przeżyła niezapomnianą noc trwogi.

Do karczmy, stojącej opodal wsi pod lasem, przybiegł niejaki Cweczka, drwal, zajęty ścinaniem drzew. Był blady i drżący i wpadłszy do karczmy zwalił się na podłogę zemdlony. Kiedy go ocúcono i pół jeszcze sparaliżowanego ze strachu i niezdolnego do utrzymania się na nogach posadzono na krześle, wysłuchano jego dziwnego opowiadania.

Oto w zapadającym mroku nagle uderzenia jego siekiery przygluszył jakiś tętent i ostry głos niby śmiech szatański. Drwal odwrócił się aby zemdleć w tej chwili. Zobaczył bowiem szatana we własnej osobie!

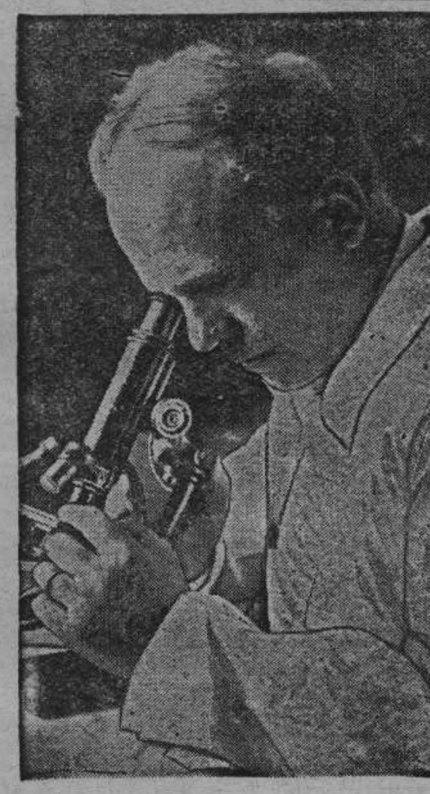
Była to postać czarna ogromna z nadmiernie długą szyją z oczami świecącemi jak dwa żarzące węgle z masą rozwianych czarnych włosów. Okropny rozległ się zgrzyt i tętent kiedy ta postać djabelska galopowała po polach...

Obecni w karczmie zabrali Cweczkę ze sobą i wyruszyli do wsi i dopiero kiedy zobaczono jej światła przerażony drwal przyszedł wreszcie do siebie. We wsi zmobilizowano wszystkich mężczyzn uzbrojo-

...ich w co było można, w widły cepy nawet strzelby, a po drodze zabrano ze sobą księdza, ażeby był ochroną przed siłami piekielnemi.

Ksiądz jak ksiądz, nie bardzo wierzył tym opowiadaniom i niechętny był do ruszenia się z domu ale musiał sie poddać żądaniom wzburzonego chłopstwa.

Niedługo trwało, a zobaczono djabła jak go opisał Cweczka. Była to istotnie postać ogromna, czarna z nadmiernie długa szyją z oczami błyszczącemi jak dwa ... z masą rozwianych czarnych włosów!...



DR. ALFRED FISCHER

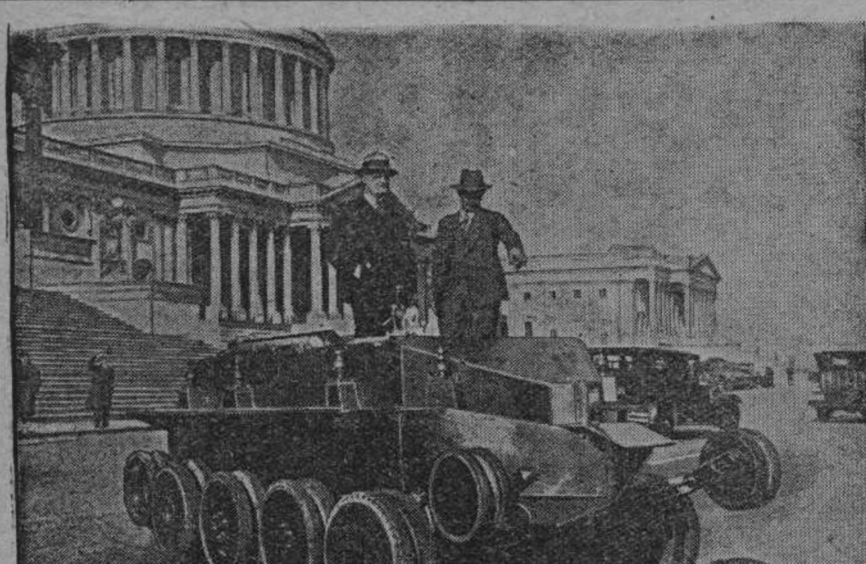
znany uczony duński, mianowany został kierownikiem instytutu Rockefellera dla badania raka w Kopenhadze.

Na ten widok chłopi porzucili na ziemie broń trzymaną w rękach i uciekli pozostawiając księdza na miejscu.

Ksiądz zawrócił także do wsi i zawiadomił żandarmerję, która wyruszyla do ... aresztować djabła w imieniu prawa.

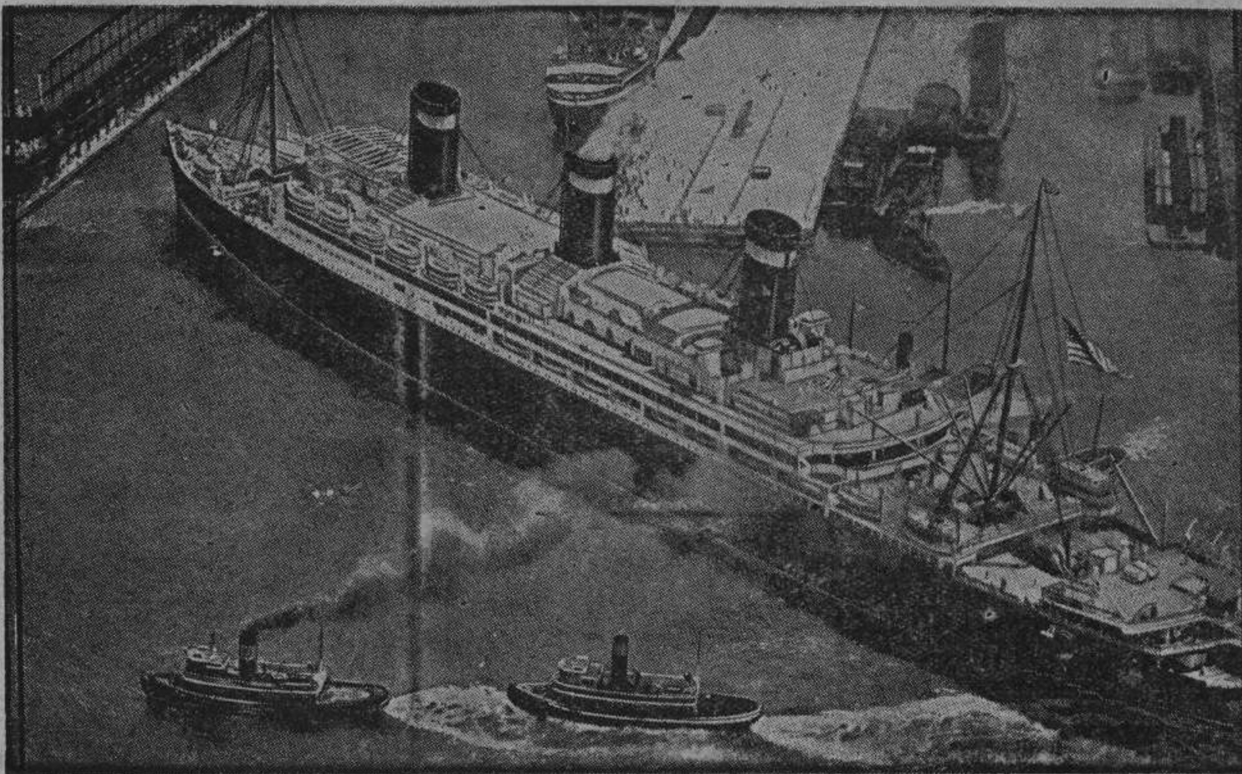
Natknęła się na niego bez trudu i stwierdziła, że opis był wierny, więc otoczyla potwora i dostala w swoje ręce.

Okazało się, że to była czarna kobyła, która przed kilku tygodniami uciekła ze stajni jednego z pobliskich rolników i błąkając się po lesie, wychudla i zdziczała. Odprowadzono ją do właściciela, który przywiązał ją napowrót na swojem miejscu w stajni, podsypał jej do żłobu owsa, uszczęśliwiony, że nie potrzebuje myśleć o kupnie nowego konia. (v



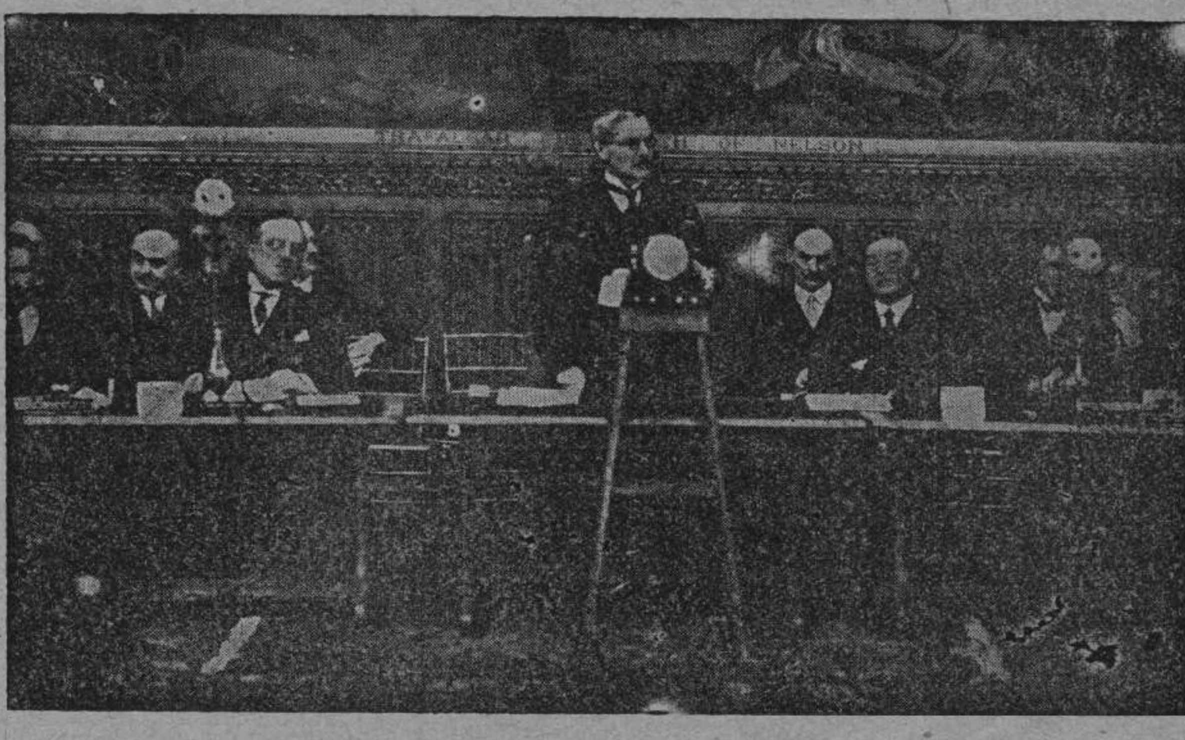
TANKI PRZED KAPITOLEM

Przed Kapitolem w Waszyngtonie ustawiono kilka tanków najnowszego typu, aby członkom parlamentu dać możność zapoznania się z ich konstrukcją.



WYPADEK „LEWIATANA"

Jeden z największych parowców świata „Lewjatan" o pojemności 56 000 ton, zderzył się podczas ostatniej swej podróży z mniejszym statkiem, przyczem doznał tak poważnych uszkodzeń, że musiał zatrzymać się w jednym z portów celem dokonania naprawy.

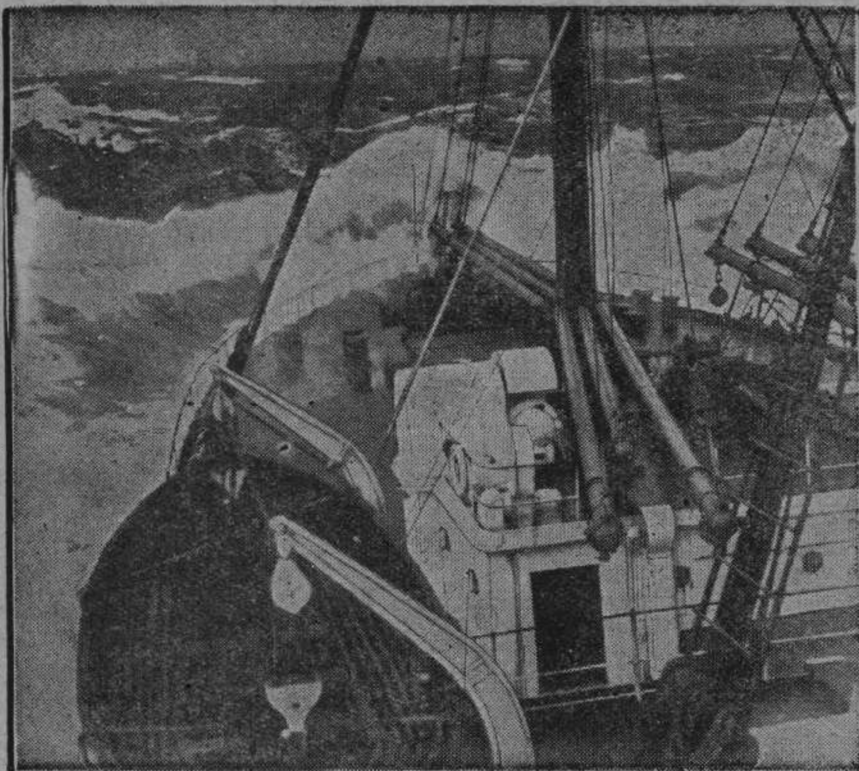


Z KONFERENJI MORSKIEJ w LONDYNIE

Podczas uroczystego otwarcia konferencji morskiej w Londynie wygłosił mowę powitalną premjer Mac Donald. Po lewej stronie mówcy widzimy premjera francuskiego Tardieu'a i min. Brianda po prawej angielski minister spraw zagran. Henderson.

POLSCY NUMIZMATYCY W CHICAGO

Wśród licznej polonji chicagoskiej znajduje się spore grono rodaków-numizmatyków, którzy nie ograniczają się do gromadzenia zbiorów dawnych monet polskich, lecz urządzają również wystawy, zapoznając społeczeństwo amerykańskie z zabytkami polskiej sztuki menniczej i medaljerskiej. Ostatnio odbyły się w Chicago aż dwie wystawy polskich monet i medali: w hotelu „Congress" wystawiony został bardzo ciekawy zbiór p. Franciszka Sarneckiego, a w salonach Banku Horne zbiór p. R. Węclewskiego. Obydwie wystawy obudziły w miejscowem społeczeństwie żywe zainteresowanie i były rzetelną propagandą na rzecz Polski (e





BURZA NA ATLANTYKU.

Nad Atlantykiem szalała w ostatnim czasie burza o niezwykłej sile, która poczyniła wiele spustoszeń na okrętach. Zdjęcia nasze przedstawiają dwa st... na Oceanie w czasie burzy.

Ekspedycji Byrda grozi śmierć głodowa.

Sytuacja kom. Byrda na terenie lodów podbiegunowych, jest coraz bardziej zatrważająca. Drogą radjową skierował Byrd do rządu amerykańskiego prośbę o możliwie najszybszą pomoc. Byrd oznajmiał w tej depeszy radiowej, iż jego zapasy żywności są już na wyczerpaniu i że większość członków jego załogi nie byłaby już w stanie przetrzymać drugiej zimy na terenach podbiegunowych. Pozostałe jeszcze zapasy żywności posiadane przez Byrda, wystarczyć mogą — podobno — zaledwie na trzy tygodnie.

Owe wezwanie o pomoc, skierowane przez Byrda do rządu amerykańskiego, zniewoliło władze amerykańskie do zwrócenia się do rządu norweskiego, aby ten wysłał do Antarktydy norweski okręt wielorybniczy, zdatny do przebicia się przez krę.

Ponadto rząd amerykański za pośrednictwem swego posła w Londynie zwrócił się również do rządu londyńskiego z prośbą, aby ten w razie potrzeby oddał do dyspozycji jeden bodaj okręt angielski, również z typu poławiaczy wielorybów.



Komandor Byrd

MIĘKKI LÓD Z... POWIETRZA.

Przez długie wieki jedynym fabrykantem lodu była zima. Mróz ścinał rzeki pokrywą lodową, ludzie wyrąbywali lód, zwozili go do lodowni i przechowywali tam aż do lata, kiedy służył do konserwowania artykułów spożywczych i im gorętsze było lato, tem prędzej topniał.

Do miast, pozbawionych rzek, trzeba było lód wozić z odległych nieraz miejscowości, co, oczywiście, zwiększało koszty i cenę lodu, która wzrastała również i w innych miastach, gdy zima była łekka, a lód cienki.

Te względy, jak również wzgląd na niehygieniczność lodu naturalnego, pochodzącego z wody rzecznej, przyczynił się do wynalezienia lodu sztucznego, produkowanego pod wpływem wytwarzanych w laboratorjach temperatur tak niskich, wobec których największy spotykany w przyrodzie mróz nazwaćby można było zaledwie lekkim przymrozkiem.

Rewelacją w tej dziedzinie jest wynaleziony niedawno miękki, che-

micznie czysty, praktyczny i bardzo powoli rozpuszczający się lód, produkowany dosłownie z powietrza.

Wyrabia się go drogą szeregu procesów chemicznych z t. zw. bezwodnika kwasu węglowego w postaci elastycznej masy, którą można krająć w kawałki dowolnej wielkości. Lód ten pod wpływem ogrzewania zamienia się z powrotem w gaz, ale w bardzo wo'nem tempie, gdyż wystarczy przemiana niewielkiej tylko ilo'ci lodu, aby powstały tą drogą gaz stworzył dokoła masy lodowej coś w rodzaju powłoki izolacyjnej, ogrzewającej się bardzo powoli, a tem samem niedopuszczającej do szybkiego „topnienia" tego niezwykłego lodu.

Suchy ten lód używany jest obecnie w Ameryce, gdzie został wynaleziony, nawet do przesyłek pocztowych, gdyż wystarczy do paczki, zawierającej szybko psujące się pod wpływem ciepła produkty spożywcze, włożyć parę wąskich kawałków takiego lodu, aby adresat nawet w czasie największych upałów odebrał je z poczty w stanie zupełnie świeżym. (m



ZAŚLUBINY DZIECI W INDJACH

mają być niebowiem zakazane, tymczasem jednak odbywają się nadal jak to widzimy z naszego zdjęcia, na którem przedstawiona jest 7-letnia małżonka



MUSSOLINI JAKO ROLNIK.

Zdjęcie nasze przedstawia dyktatora włoskiego na jego majątku podczas próby z nowym traktorem.



Z WYSPY DJABELSKIEJ.

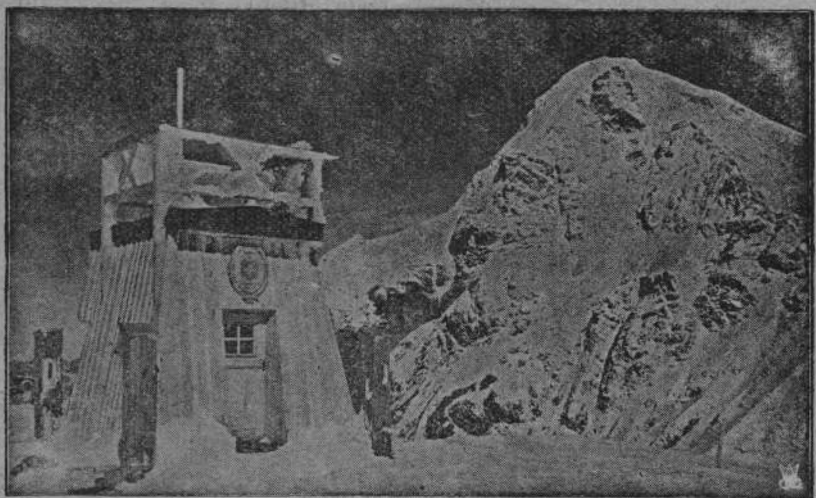
Podobnie jak Rosja carska wysyłała swoich zbrodniarzy na Sybirję a sowiecka na wyspy sołowieckie tak i Francja deportuje największych zbrodniarzy na wyspę Cayenne. Złoczyńcy ci zatrudnieni są jako wioślarze na szalupach kursujących pomiędzy poszczególnemi wyspami, przyczem strzeżeni są przez uzbrojonych dozorców.



Bal „Mody" urządzony z inicjatywy warszawskiego Klubu Artystycznego.



Królową piękności Libanu została wybrana Laitha Lagbi



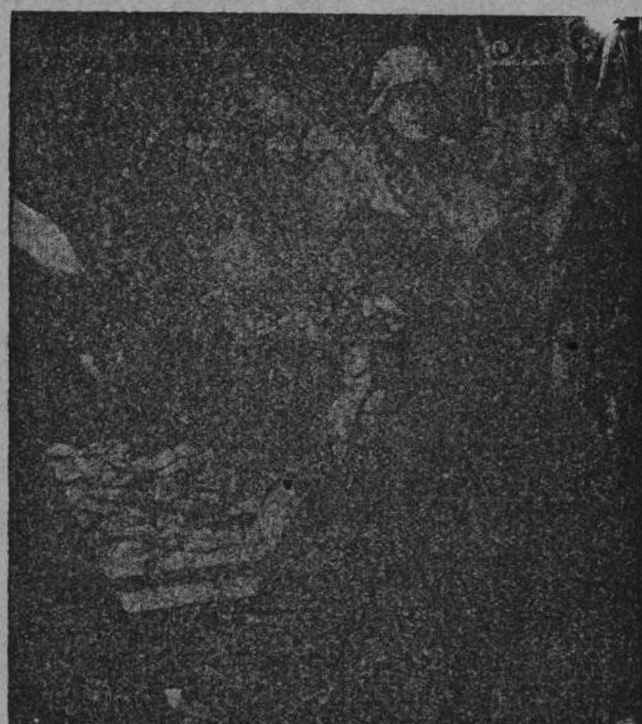
Na Jungfrau znajduje się najwyżej położone obserwatorjum astronomiczne na wysokości 3475 m



Z pośród 200 konkurujących niewiast francuskich p. Ivette została wybrana Miss Francji 1930 r.



AMERYKAŃSKA DELEGACJA NA KONFERENCJI MORSKIEJ W LONDYNIE liczy cały szereg pań, zatrudnionych w charakterze stenotypistek i maszynistek.



MISTINGUETTE, popularna diva kabaretowa w Paryżu, rozdaje na Montmartre ciastka pomiędzy ubogich.



KRÓL - MASZYNISTĄ

Bułgarski król Borys jest egzaminowanym kierownikiem parowozu i w tym charakterze nieraz podczas swych podróży prowadzi pociąg królewski.

Niezwykła forma reklamy państwowej

W pismach moskiewskich zamieszczony jest następujący, niezwykły opis propagandy, jaką urzędnicy sowieccy prowadzą za składaniem oszczędności w kasach państwowych: W jednym z kinoteatrów powstaje nagle w czasie przedstawienia głośny tumult. Jakaś niewiasta zawodzi głośno, iż ktoś skradł jej z torebki 1000 rubli. Przedstawienie przerywa się natychmiast i na salę wchodzą agenci policyjni, aby dokonać rewizji wśród obecnych. Obok krzykliwej niewiasty siedzi spokojnie jej mąż. Dopiero w chwili, gdy policja zbliża się do niego, zrywa on się z miejsca i wygłasza następujące krótkie przemówienie: Towarzysze! Nie ma powodu do niepokoju! Żonie mojej nie skradziono gotówki, lecz książeczkę kasy oszczędności, opiewającej na 1000 rubli. A ponieważ kasa wypłaca pieniądze tylko prawemu właścicielowi — nie ma więc niebezpieczeństwa. Składajcie zatem wszyscy pieniądze do państwowej kasy oszczędności — a los wasz będzie zapewniony... Dziwna doprawdy reklama, ale nawet takie ekstrawagancje nie zdobędą sowietom zaufania mas. (q

Odkrycie starożytnego miasta.

Uczeni rosyjscy, natrafili ostatnio w okolicach kozackich „stanic" nad Donem na ruiny przedhistorycznego miasta Tanais, które powstało przed trzema tysiącami lat i odgrywało ogromną rolę w życiu ówczesnej Europy Wschodniej. Miasto Tanais miało być założone przez wychodźców z greckiego miasta Miletu. (m

— Niech kolega pomoże mi przenieść szafę i doniczkę z kwiatami.

— Bardzo chętnie. Wezmę doniczkę.

(Hummel). (v

Byłaś mi....

Wonną, niewinną mi byłaś lilią,
Różą mi byłaś o cudnej koronie...
Byłaś mi gwiazdą, którą zmarli żyją, —
Smutku boginią, — tęsknotą na tronie... .
Nie znałem większej wśród ludzi nad ciebie,
Boś wszystkiem była dla mnie na świecie:
Ten błękit dawniej był niczem na niebie
Od twarzy twojej, — dziś która mnie gniecie...
oWnną, niewinną mi byłaś lilią!...
Anioł obsiadał twe białe skronie;
Dziś jesteś czemsiś rozpadłą na tonie,
Jako nędzarze, co przez grzech się wiją....
Dawniej mi byłaś... — ty wiesz, no — wiesz przecie!
Kiedy płakałem, ścierałaś mi oczy
Serca słodyczą... Och, ciszę wśród nocy
Bardzo kochałem z tobą o, dziecię!...
Bo nie wiem, żali to było — to — życie,
Że ciąglem mawiał za babką pacierze?...
Może wiesz czemu?... — — — — —
— — — — — — To ludzie w habicie!...
— — — — — — — — — — —
Nie mów mi nigdy, jak dawniej szczerze!
Nie plam warg swoich, kiedyś znów inna, —
Niech inni ludzie mi wiarę zabiją!
Ty dalej mi bądź, jak dawniej: niewinna, —
Jak dawniej chcę zwać cię różą, lilią...

Zapowiedzi dżdżystej pogody.

1. Chmury pierzaste posuwają się bardzo szybko z zachodu.

2. Chmury pierzaste przekształcają się w chmury pierzasto-warstwowe.

3. Gdy chmury pierzaste w postaci długich piór ciągną z jednego punktu horyzontu do punktu przeciwległego, spodziewać się należy opadów lub wiatrów nazajutrz lub za 2 dni.

4. Chmury występują równocześnie w kilku warstwach: a) chmury kłębiaste z delikatnem odcieniem po brzegach znajdują się poniżej chmur pierzastych, b) szare chmury warstwowe znajdują się pod silnie oświetlonemi pierzastemi, c) zupełnie szare warstwy obłoków znanjdują się poniżej warstw blado-szarych, d) na niebie szarem, mało przezroczystem, snują si ęgrubsze, brudno-szare chmury warstwowe.

5. Latem chmury kłębiaste nie znikają wieczorem.

6. Po pogodnym dniu letnim wiatr nie słabnie, lecz wzmaga się wieczorem.

7. Księżyc otoczony jest małemi barwnemi kręgami o małej średnicy.

8. Powietrze nadzwyczaj jasne, tak, że w okolicach górskich zarysy bardzo odległych przedmiotów można dokładnie odróżniać. Również przed wschodem nadzwyczajne iskrzenie się gwiazd.

9. Na tle czerwonem wschodzącego słońca występują barwy purpurowe.

H-U-M-O-R



Ona: „Zdaje mi się, że ty nieraz sobie życzysz, żebym była poślubiła innego mężczyznę“.

On: „Nonsens! Nie mam żadnych nieprzyjaciół“.

(„Rire“) (m



Fotograf prasowy: „Momencik mój panie! Niech pan zrobi na chwilę przyjemną minę dla zdjęcia: „Pan, który latem i zimą, bez względu na pogodę, bierze codziennie kąpiel.“ (m

(„Passing Show“) (m

×



Dlaczego wszystkie te panny przyglądają się tak pilnie memu talerzowi?“

„To są nasze elewki kuchenne. Jeżeli pan nie będzie mógł zjeść omletu, przepadły tem samem w egzaminie. (m

(„Passing Show“).

Współczucie.

— No cóżeś taki markotny, zakochałeś się w dwóch naraz i nie wiesz, z którą się ożenić?

— Nie widzieliśmy się czas dłuższy, to nie wiesz, że już przeszło od roku jestem żonaty.

— I jesteś szczęśliwy?

— Nie mogę specjalnie na los narzekać, tylko mię trapi to, że żona szpetnie się roztyła: wygląda jak balon.

— Współczuję ci serdecznie, współczuję tembardziej, że kwestja sterowania balonami nie została dotychczas ostatecznie rozwiązana. (g

Z rozmówek od serca.

Scena małżeńska. Ożywiona wymiana wzajemnych o sobie niezbyt budujących opinji. (g

Po chwilowej przerwie żona znów wybucha:

— Po co się ze mną żeniłeś? Czy ja za tobą latałam?

— E, moja droga, — odpowiada mąż flegmatycznie — i łapka na myszy za myszami nie biega... (g

*

SŁUSZNA OBAWA.

Icek jest w wieku poborowym i ma wkrótce stanąć przed komisją. W domu na ten temat ciągle rozmowy.

Któregoś dnia matka Icka powiada zatroskana:

— A jakby się pytali, czem się zajmujesz, to nie mów czasem, że my handlujemy śledziami...

— Dlaczego nie mam mówić?

— Bo jeszcze gotowi przeznaczyć cię do marynarki.

*

Dzielny myśliwy.

— Mąż szanownej sąsiadki to musi być dzielny myśliwy. Często widzę, jak przechodzi koło naszej willi w pełnym rynsztunku myśliwskim.

— E, lepszy on automobilista, niż myśliwy: z polowania zazwyczaj wraca z pustemi rękami, natomiast ilekroć wyjedzie autem, za każdym razem coś przywiezie — to gęś przejechaną, to parę kaczek, to wreszcie kurę. A wczoraj — to nawet przywiózł spore prosię... (l



Świeżo upieczony badacz afrykański: „Co za ogromne liszki się tutaj znajdują — jak wielkie więc muszą być głowy kapusty, z których one się żywią“. (m

(„Pages Gaies“).

×



Dentysta.

„Właśnie mi się przypomina, że zapomniałem zamknąć drzwi od piwnicy“. (m

(„Pele — Mele“)

×

Migawkowe zdjęcie.

— Patrz, fotografowałem się na koniu. Przyznać musisz, że prezentuję się doskonale.

— Owszem, niczego. To zapewne zdjęcie migawkowe?.

— Z czego tak wnioskujesz?

— Bo widzę, iż rzeczywiście jeszcze siedzisz na koniu.



„Zaczekaj spokojnie, dopóki się nie zlecą — a ja w międzyczasie przyniosę ul“.

(„Söndagsnisse“) (m